

G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 96.

We Wtorek dnia 25. Kwietnia.

1843.

Wiadomości krajowe.

(Z Gaz. wrocł.) — (Czy jest umiarkowany liberalizm?) — Jedyne właściwe stanowisko w polityce jest podług naszego mniemania to, które właśnie leży w środku czysto historycznego i filozoficznego widzenia rzeczy. Kto wiecznie pozadrugiemy zostaje, ten nie postępuje naprzód, a kto tylko naprzód patrzy, zapomina o sobie i terażniejszości. Średnie momenta, w których te dwie znoszą się ostateczności, stanowią widnokrąg dla tego, kto chce aby rzeczy istniejące stosunkowo do czasu postępowały. — Użycie najdoskonalszych nawet teorii do życia państw bez uwzględnienia narodowych właściwości, które się historycznie rozwinęły, może się stać dla ludu bardzo szkodliwem. — Postęp leży pomiędzy starym porządkiem i czystą teorią, a myśl żądająca postępu, nazywa się wtenczas liberalną.

W ostatnich czasach rozprawiano o modyfikacjach liberalizmu. Niektóre dzienniki wzięły na się barwę umiarkowaną; w tém powstała gazeta nadreńska i ogłosiła, że umiarkowany liberalizm jest niczem, jest marą i podstawą niewolniczego sposobu myślenia. Gdyby umiar-

kowany liberalizm miał za zasadę sposób myślenia, który w swych dążnościach ogranicza się pewną miarą zewnętrznych okoliczności a nie wewnętrzną i istotną potrzebą, wtenczas gazeta nadreńska miałaby zupełną prawdę. — Osiągnięte przekonanie, że co istnieje w ten i ten ma zostać sposób stosunkowo do potrzeby odmienione, wymaga, aby zostało całkowicie, a nie zewnętrznie względami ukrócone, podane pod sąd publiczności. Nie ma dla godnego męża nic bardziej poniżającego, jak to, kiedy myśli swych i uczuć zapierać albo je zdradzać jest przymuszonym. Jeżeli zaś pod tą miarą rozumiemy to, co w sobie samym liberalizm zawiera, względy, które na uzupełnienie pojęcia o nim działały, wtenczas gazeta nadreńska nie ma słuszności. Nie tak jednak owe dzienniki sądziły. Liberalizm podług nich ma oznaczyć, co do utworzenia nowego historycznego produktu ma być wziętym z dwóch składających go czynników, t. j. co ma być wziętym z tego co już istnieje a co z tego co jest nowem i od wieku sobie życzonem. Że zatem miara ta w samym leży liberalizmie, jest więc przynajmniej tautologicznie, mówić o umiarkowanym liberalizmie. Kto jednak przydomek ten chciałby dla tych przywłaszczyć, którzy między istniejącem a czy-

stą teorią, bardziej się pod skrzydła pierwszego tula, ten nie ma wcale słuszności

Nie można i tego zaprzeczyć, że w tym lub owym przypadku ten lub ów będzie się w jednym razie trzymał czystego rozsądnego postępu a drugi raz będzie obstawał za istniejącem, z czego wypada, że liberalni przy rozmaitych pytaniach idąc za własnym sposobem widzenia i brania rzeczy różnić się będą. Kto jednak wciąż i konsekwentnie będzie za dawnym porządkiem, ten już wyrzekł się liberalizmu a przeszedł pod chorągiew konserwatystów. Kto się tylko zwraca do czysto rozsądnego postępu, a zapomina o stóśunkach terażniejszości i ten nie jest liberalnym. Jego liberalizm sam się opuścił, wystąpił z pojęcia swego i stał się radikalizmem. Być liberalnym jest to innym wyrazem, być wolnym od nadzwyczajnych chęci nowatora i nie być niewolnikiem konserwatyzmu. — Liberalista obydwu extrema ma na baczności, ale tylko o tyle o ile się one do postępu przykładają.

Liberalizm jest więc tylko jeden, ani może być umiarkowanym ani bez miary, i tylko bojaźń lub bezczelność może się pod płaszczyk epitetów podobnych obłąkanych uciekać.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 14. Kwietnia.

N. Pan nadać raczył dziedziczne szlachectwo w Królestwie Polskiem: panu Anton. Heltzel do Sternstein, właścicielowi dóbr Rzędowice i Mianocice w gub. Kaliskiej; i panu Karolowi Jke, b. królewsko-pruskiemu Radcy Tajnemu Sprawiedliwości, właścicielowi dóbr Duninowa w gub. Mazowieckiej.

N. Pan postanowić raczył, iż pensya wyznaczona Ukazem Najwyższym z d. 15/27. Grudnia 1831. r., JPanie Emilii Hrabiance Hauke, zamężnej Baronowej Stackelberg, a której wypłata ustać miała z wejściem jęj w związku małżeńskie, zamienioną zostaje na pensyą dożywotnią.

N. Cesarz i Król Jmc Najmiłościwiej udzielić raczył JPanu Tomaszowi Nideckiemu, Dyrektorowi Warszawskiej opery, kosztowny pierścień, z powodu złożonego przez tegoż u podnóżka Tronu dzieła muzycznego.

Członek Rzeczywisty Towarzystwa Wyścigów konnych i Wystawy zwierząt gospodarskich, Alexander Kuczyński, mianowany został Prezydującym w Dyrekeyi pomienionego Towarzystwa, w miejsce uwolnionego na własne żądanie Senatora, b. Gen.-Lejt. Kurnatowskiego.

Dokończenie zatwierdzonego Najwyżej Projektu zmiany nazwy urzędów i urzędników:

Nazwy dotychczasowe. — Nazwy projektowane.

Wydział Sprawiedliwości:

Sekretarz Jlny Kom. Rz. Sprawiedliwości.	Dyrektor Kancelaryi K. Rz. Sprawiedliwości.
Sekretarz Jlny Prokuratoryi.	Naczelnik Kancellaryi Prokuratoryi.
Archiwista Główny krajowy.	Naczelnik Archiwum krajowego.
Archiwista Główny Kom. Rz. Sprawiedliw.	Naczelnik Archiwum K. Rz. Sprawiedliwości.
Archiwista Główny Prokuratoryi.	Naczelnik Archiwum Prokuratoryi.
Prokuratorya Jeneralna w Królestwie Polskiem.	Prokuratorya w Królestw. Polskiem.

Wydział Skarbu:

Sekretarz Jeneralny Kommissyi Skarku.	Dyrektor Kancel. Komm. Rządowej.
Kassa Jlna Królestwa.	Kassa Główna Królestwa.
Kontroller Jlny Kass i Rachunkowości.	Naczelnik Oddziału Kontrolli.
Platnik Jeneralny.	Główny Kassyer Skarbu Królestwa.
Intendenci Jlni Skarbu i Inspektorowie Jlni dóbr i lasów Rządowych.	Urzędniczydo szczególnych poruczeń.
Rewizor Jlny pomiarów.	Naczelnik pomiarów.
Podplatnik Jeneralny.	Starszy Pomoenik Głównego Kassyera.
Dziennikarz Jlny Komm. Rządowej.	Dziennikarz Ogólny.
Expedytor Jlny Kom. Rz. Dyrekeya Jlna Loteryi.	Expedytor Ogólny. Urząd Loteryi.
Dyrektor Jlny Loteryi.	Naczelnik Urzędu Loteryi.
Biurowisko Jlna Stempla.	Urząd fabryki Stemplowej
Kontroller Jlny przy urzędzie Mennicy.	Kontroller Główny.

Przy Administracyi Rząd. dochodów tabacznyc.

Sekretarz Jlny.	Naczelnik Kancellaryi.
Kontroler Jlny.	Starszy Kontroller.
Buchalter Jlny.	Starszy Buchalter.

Przy Urzędzie Konsumc. m. Warszawy i Pragi.

Rewizorowie Jlni.	Starsi Rewizorowie.
Pomoenicy Rewizorów Jeneralnych.	Młodszy Rewizorowie Konsumcyjni.

Przy Banku.

Buchalter Jeneralny.	Główny Naczelnik Oddziału Buchalteryi.
Kontroler Jlny.	Główny Naczelnik Oddziału Kontrolli.
Kassyer Jlny.	Główny Kassyer.
Sekretarz Jlny.	Naczelnik Kancellaryi.

Uwaga. W projekcie do nowej klasyfikacyi, tytuł Sekretarza Jlnego Banku został utrzymany.

Najwyższa Izba Obrachunkowa.

Pisarz.	Dyrektor Kancellaryi.
Archiwista Główny.	Naczelnik Archiwu.

Okrąg Naukowy Warszawski.

Wizytatorowie Jlni szkół.	Wizytatorowie szkół.
Ogrodnik Główny ogrodu	Ogrodnik starszy ogrodu
Botanicznego w Warsz.	Botanicznego.
Zarząd Komunikacyi lądowych i wodn.	
Inspektorowie Jeneralni.	Inspektorowie.
Główni Inżynierowie miasta	Inżynierowie starsi.
Warsz. i służby wodnej.	

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 3. Kwietnia.

N. Cesarz Jmć, w skutku wynikłej kwestyi względem praw podoficerów frontowych, którzy, za dobrowolne zrzeczenie się awansu na oficerów, po przesłużeniu w swym stopniu przepisane go czasu, używają między innymi przywilejami sobie nadanemi, prawa noszenia srebrnego felcechu i uwolnienia od kary cielesnej bez sądu, zważając, że wyjątek od kary cielesnej stanowi jeden z najważniejszych przywilejów, któremi żołnierze są wynagradzani za nieskazitelną służbę i dobrowolne zrzeczenie się stopnia oficerskiego, Najwyżej rozkazać raczył: 1) podoficerów, którzy się dobrowolnie zrekli awansu na oficerów i mają prawo noszenia srebrnego felcechu, nie skazywać na karę cielesną, nawet w wyrokach sądowych, lecz zamiast tego, pozbawiać ich naprzód srebrnego felcechu i innych przywilejów im służących; karę zaś cielesną wymierzać nie inaczej, tylko po dopuszczeniu się przez nich nowych wykroczeń, po odjęciu już srebrnego felcechu; 2) nie inaczej pozbawiać ich tych felcechów, jak tylko w skutku wyroku sądowego i za Najwyższym zezwoleniem.

Rektor i Professor wysłużony byłej Wileńskiej Medyczo Chirurgicznej Akademii i Prezydent byłego tymczasowego Komitetu do ukończenia spraw tej Akademii Radzca Stanu

Mianowski, w nagrodę odznaczonę gorliwością służby i niezamordowanych prac na tych urządach, poświadczonych przez Zwierzchność, najlaskawiej mianowany, na zdanie Komitetu Ministrów, Rzeczywistym Radzca Stanu.

Starszy Pomocnik starszego urzędnika II. Oddziału przybocznej J. C. Mości Kancellaryi Radzca Kollegialny Leonard Ordyński najlaskawiej podniesiony został do rangi Radczy Stanu.

Gazeta handlowa ogłasza co następuje: »Z powodu niespodzianego zgonu Barona Ludwika Stieglitza, założyciela handlowego domu w Petersburgu pod firmą Stieglitz i K., syn jego, Baron Alexander Stieglitz, okólnikiem z dnia 15. Marca oznajmił, że bierze na siebie kierunek wszystkich domu handlowego interesów po ojcu swoim i będzie je prowadził na tych samych zasadach, jakimi dom ten był dotąd rządzony.

Donoszą z Rewla: Ostry wiatr północno-wschodni ze śniegiem, który był powstał wieczorem 15. Marca, téjże nocy przeszedł w prawdziwy śnieżny huragan i trwał aż do wieczora 18. t. m. Ta burza podnosiła i skupiała śnieg z taką gwałtownością, że podczas jej trwania nikt nie śmiał wychodzić z domu. Niektóre ulice były zawałone śniegiem do takiego stopnia, że z trudnością można było przejść po nich pieszo, koniom zaś było to niepodobna; wielkie masy śniegu były zgromadzone na dziedzińcach i dachach domów, bramy miasta, rzec można, zamurowane, przejścia prawie żadnego nie było. Wsi okoliczne więcćj jeszcze ucierpiał. Wielu wieśniaków zmuszeni byli przebierać się przez dachy swoich domów po wodę i dla dania żywności zwierzętom domowym. Niepodobna było podczas burzy myśleć o uprzątnieniu ulic od śniegu; 19. śnieg ustał, niebo się wyjaśniło i można już było zająć się tą robotą, ale 20, podczas jasnej pogody powstał mocny wiatr zachodni i północno zachodni, który znowu zmieszał kupy śniegu. W czasie burzy zimno dochodziło do 9 stopni niżej zera; 20. o południu termometr pokazywał tylko już $\frac{1}{2}$ stopnia zimna. Łatwo domyśleć się, że przez te dni cztery stan dróg nie pozwolił dowozu żadnych zapasów żywności; z téj samęj przyczyny nie wiemy jeszcze z pewnością o szkodach zrzadzonych w dalszych okolicach.

Francya.

Z Paryża, dnia 15. Kwietnia.

Wniosek do prawa względem kolei żelaznej z Paryża do granicy Belgijskiej i nadbrzeża kanałowego niespodzianie silną znajduje opozycją, której pobudki będą pewnie nie najczystsze. Już w czasie roztrząsania kwestyi tej po biurach rozdano pomiędzy Deputowanych uwagi, w których dowodzono, że gdyby kolej w sposób podany do skutku przywiedziona była, rząd poniósłby szkodę najmniej na 1½ miliarda. National, w podaniach swoich nieco skromniejszy, unniema, że w skutek przyjętych warunków czyni się przedsiębiorcom podarunek z 445 milionów.

Z Algieru, z dnia 5. t. m. donoszą: »Pomiędzy Milianah i Mascara, nad Chelifem, na wysokości miasta Tenez, około 12 lieues od tegoż miasta, ma być założony obóz. Dowództwo nad nim poruczono Półkownikowi Cavaignac; będzie on miał 4000 ludzi pod rozkazami swemi. Tenez ma być zajęte dnia 1. Maja, (w dniu imienin królewskich.) Wyprawa uda się w pochód między 15. a 20. Kwietnia.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 8. Kwietnia.

Generał Seoane przybył tu wczoraj wieczorem z Barcelony, i odbył zaraz konferencją z Regentem. Podczas swój niebytności zdał Generałowi Cortinez dowództwo w Barcelonie, gdzie obecnie jak największa panuje spokojność.

Minister marynarki Capaz zajmuje się bardzo czynnie reorganizacją marynarki hiszpańskiej. W krótkim czasie wystawiono fregatę »Esperanza« i wysłano ją do wysp Filipińskich. Okręt liniowy »Herve«, tudzież fregatki »Perla« i »Villa de Bilbao« znajdują się na wasztatach. Dwie fregatki przeznaczone ku ćwiczeniu gwardyi morskich krążą w cieśninie. Komissya składająca się z doświadczonych oficerów ma polecenie wydoskonalenia artyleryi okrętowej i założenia nowych giserni armat. Roboty w arsenalach pędzą z największą gorliwością.

Z Paryża, d. 15. Kwietnia.

Generał Seoane złożył dowództwo przyjęte tymczasowo po odwołaniu van Halena na ręce Generała Cortinez i wsiadł na okręt w Walencji na dniu 2. t. m., aby się udać do Madrytu

i tamże w kongressie miejsce zająć. Obecny stan Barcelony dosyć jest dobry, i rany odebrane w ostatniem powstaniu goją się widocznie. Wniosek obudwóch kongressowych Deputowanych Agell i Vinas, ażeby Ayuntamiento dostawiło im pewnych dokumentów potrzebnych do oskarżenia gabinetu przed Kortezami, władza miejska za zdaniem wyznaczonej ku temu celowi komissyi odrzuciła, co jest dowodem, że zasady pojednania i umiarkowania górę wzięły. Były Szef polityczny Barcelony, P. Gutierrez, pomimo kłopotów, jakich nabawił rząd przez swoje za mylne uznane raporty względem Konsula francuzkiego, nowy otrzymał urząd; mianowany jest generalnym dyrektorem Poczty na Kubie. Z francuzkich obwodów graniczących z prowincją Geroną gorzkie słyhać skargi przeciw surowości, z jaką General Zurbano francuzką ściga kontrebandę, kiedy przeciwnie na przemycania Anglików przez szpary patrzy.

Intendant finansów w Maladze złożony został z urzędu swego za nieprawne zdzięstwo popelnione na północno-amerykańskim okręcie »the Empres«, co konsula Amerykańskiego w Maladze do zwinienia chorągwi było spowodowało. Zapewnienie Madryckiego dziennika Herald o, że partya karlistowska do nowego się gotuje przedsięwzięcia, zdaje się potwierdzać. Ale nie »Ayacuchos«, jak twierdził Herald, lecz obrońcy sprawy Krystyny, tajemnymi są podżegaczami tego poruszenia, które innego mieć nie może końca, jak rozruch październikowy z roku 1841. i powstanie Barcelońskie z roku przeszłego.

Austria.

Z Wiednia, dn. 1. Kwietnia.

Z powodu wyzdrowienia Arcyxięcia Franciszka Karóla, nadal buletyny zdrowia nie będą wydawane. — Choroba, z której Arcy-Xiążę został wyleczony, była najniebezpieczniejszą gorączką nerwową, znaną pod nazwą: Typhus abdominalis.

Z Pesztu, dnia 11. Kwietnia.

(G. P.) — Wczoraj odbył się tu wybór deputowanych komitatu naszego na przyszły Sejm. Przeciw wszelkim oczekiwaniom wszystko spokojnie i dość prędko się skończyło. Prawie jednomyślnie przez akklamacye Hrabie Raday i Pana v. Szent-Kiralyi posłami mianowano.

Pierwszy z nich protestantem a drugi katolikiem; obaj zaś należą do liberalnego stronnictwa postępu. P. Szent-Kiralyi już na przeszłym Sejmie komitat nasz zastępował; Hr. Raday tenże sam, którego też na przeszloroczny Sejm obrano; ponieważ jednak podówczas był w stanie oskarżonego i pod sądem, rząd wyboru jego nie uznał, co jak wiadomo do długotrwałych i nudzących zatargów między rządem i Stanami powodem się stało. Obecnie wyborowi jego nic nie zawadza, rozumieją jednak, że on będąc magnatem przy stole magnatów zasiędzie, a stądby konieczność drugiego wyboru wynika. — W innych komitatach wybory może nie tak spokojnie się odbędą; donoszą już o zasmucających bezprawiaach, zdarzonych w komitacie Szaladerskim (w Węgrzech południowo-zachodnich) reprezentowanym przez znanego mówcę opozycyi, Deak. Pytanie względem nałożenia podatków na szlachtę szczególnie wzburza namiętności i ono to też na Sejmie główną rolę grać będzie; ono udowodni czy większość patryotów Węgierskich prawdziwie i w istocie liberalnym duchem ożywiona, kiedy o jej materyalny idzie interes.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 5. Kwietnia.

(G. P.) Ultimatum rossyjskie dzisiaj tu nadeszło i natychmiast przez Pana Buteniewa Reis-Efendemu wręczone zostało. Jeszcze zachodzi wątpliwość, czy Porta ustąpi, czyli też Posel Rossyjski stolicę opuści i tymczasowo do Bujukdere się cofnie.

Z nad granicy tureckiej, dn. 10. Kwiet.

Właśnie tej chwili nadchodzi tu drogą nadzwyczajną wiadomość, że oczekiwany w Konstantynopolu goniec Rossyjski z Ultimatum dworu Petersburskiego względem spraw Serbskich dn. 5. tamże przybył. Natychmiast udał się posel Rossyjski do Reis Efendego i zakomunikował mu to ultimatum. Sarim przyrzekł, że sprawę tę niezwłocznie Sultanowi przeloży; ponieważ wszelako równocześnie Sir Stratford Canning Panu Buteniewowi oświadczył, że dla braku instrukcyi pod względem tego kroku dworu Rossyjskiego żadnego pewnego zdania wyrzec nie może, a Pan Bourqueney podobnie z wszelkiego w tém udziału się wymawiał, oświadczając, że Francya w pytaniu Serbskiem

mniej interesowana, stanowczych kroków pochwałać nie może, obawiano się więc w Stambule, żeby Porta w swoim uporze nie wytrwała a tak posel Rossyjski stósownie do rozkazów z Petersburga zniewolonym nie był do opuszczenia stolicy i udania się do Bujukdere. Wszakże zdania w tej mierze są podzielone, kiedy znowu inni dyplomacy z pewnością sobie tuszą, że Porta ustąpi i do roszczeń Rosyji się przychyli.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dn. 11. Kwietnia obejmuje między innymi następujące ogłoszenie cenzuralne: Wolno przedawać w państwie Pruskim następujące za granicą wyszłe pisma polskie: 1) Jan Pieniążek, romans historyczny przez Miniszewskiego. Warszawa 1843. 3 tomiki. — 2) Pan Wojciech, wzór pracy i oszczędności. 2gie wydanie. Warszawa 1843. 2 tomiki. — 3) Myśli o wychowaniu kobiet przez P. Ziemięcką. Warszawa 1843 1 tom. — 4) O Wieliczce przez Boczkowskiego, Dra i fizyka salin. Bochnia 1843. — 5) Kazania na niedziele i święta p. X. Piotra Skargę. Nowe wydanie Bobrowicza. Lipsk 1843. — 6) Aksel, romans przez biskupa Jezajasza Tegner. Wilno 1843. — 7) Pisma E. Marjana. Wilno 1842. 3 tomy. — 8) Pielgrzymka do ziemi świętej. Wilno 1842. 2 tomy. — 9) Tymofej Chmielnicki Fragment historyczny p. E. Mariana. Wilno 1842. — 10) Wspomnienia Żmudzi p. X. Jucewicza. Wilno 1842. — 11) Studia literackie Kraszewskiego. Wilno 1842. — 12) Obrazy z życia i podróży Kraszewskiego. Wilno 1842. 2 tomy — 13) Pomieszczenie Jarosza Beły objawione p. Filipowicza. Wilno 1842. — 14) Kobieta w stanie dojrzałości, jaką jest i jaką być powinna, p. Dra Weinberg. Warszawa 1842. Cz. I. — 15) X. Hugona Kollataja badania historyczne. Kraków 1842. Tom 2gi. Przez Kojsewicza. — 16) Przygotowania do nauki dziejów powszechnych przez Szczeniowskiego. Wilno 1842. — 17) Charaktery rozumów ludzkich p. Wiszniewskiego. Kraków 1842. — 18) Pamiętniki do dziejów Polski przez Lachowicza. Wilno 1842. — 19) Uwaga

towarzyska etc. Agen u Qulót 1839. — 20) Biblioteka zagraniczna. Tom 1y i 2gi. Warszawa 1842. — 21) Biblioteka Warszawska. Zeszyt grudniowy 1842. i styczniowy 1843. Warszawa. — 22) Powieści Podolsko-Ukraińskie. Wilno 1842. 2 tomy. — 23) Pódróże, przejazdki i przechadzki po Europie przez Dra prawa Pietrusińskiego. Warszawa 1843. i doniesienie o powstaniu nowego folwarku „Nowe Bielawy« w powiecie Szamotulskim. — Tenże Dziennik z dnia 18. Kwietnia obejmuje rzecz tyczącą się instytutu żywienia ubogich w Poznaniu; — następujące kroniki osobiste: Posiedzieli dóbr Franciszek Skaławski ze Strykowa przez stany ptu Poznańskiego w miejsce posiedziela dóbr Stanisława Goślinowskiego ze Złotnik, który wyprowadził się z powiatu, drugim deputowanym powiatowym obrany, w tém znaczeniu został potwierdzony. — Miejsce wyszłego pierwszego deputowanego powiatowego, Radzcy Ziemstwa Wiesiołowskiego ze Strzyżowa, zajął dotychczasowy drugi deputowany powiatowy, posiedzieli dóbr Felix Wężyk z Baranowa, a posiedzieli dóbr Franciszek Frezer z Rojewa obrany i potwierdzony drugim deputowanym.

(Nadesłano z pod Obornik.)

Wielebny Obywatel powiatu Obornickiego, który w Numerze 91. Gazety W. X. Poznańskiego pod firmą: żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. X. Dunina Arcy-Biskupa, poważyl się dotknąć niektórych duchownych, których staraniem, toż samo nabożeństwo nie *privatissime*, jak u niego, ale z okazalnością Wielkiego Prałata godną, odbytem zostało, znajdzie od nich stósowną replikę dla siebie, w księd. przysłów. rozdz. 26, wier. 4.; a gdyby na tém nie przestał, doczeka odpowiedzi w duchu wiersza następującego.

Teatr polski

nie tylko coraz bardziej sam się urabia, czego dowodem widoczny postęp kilku artystów tutejszych, większa niż dawniej pilność w uczeniu się ról, większa jednota, mniej przerywana przestankami i zlem następstwem; ale też wywiera widoczny wpływ na publiczność, kiedy nie tylko książki dramatyczne coraz więcej wchodzi w obieg, wiele się już o tutejszym i innych teatrach narodowych rozmawia, a i recenzentów coraz więcej się znajduje.

Recenzija pana F., we względzie dam bardzo grzeczna, w kilku innych względach nie trafiła nam była do przekonania. Pan Nowaczyński był wpra-

wdzie jako Franek za rubasnym; przecież p. Fedecki nie byłby tej roli lepiej oddał, kiedy publiczność do innego rodzaju komiki jego jest przyzwyczajona, i byłby raczej przedwziewionego chłopka, niżeli pracowitego naturalnego grzasia, wystawił. P. Fedecki ogólnie się podobał jako żyd kolektor w „50000 tal.“ jako tehorz Morgał w „Krakowiakach.“ i wielu podobnych rolach; ale już był, podobnie, bardzo nienaturalnym jako Orgon w świeżo przedstawionej operetce „Szkoda wasów.“ gdzie, pomimo wzoru jaki mu niedawno p. Auczyc jako tenże Orgon był wystawił, zbyt ruchomą komiką psuł efekt tego pięknego utworu Dmuszewskiego.

Mniej sprawiedliwie p. JABS powstaje na recenzję pana F. i poucza, że recenzje nie powinny być wprost doniesieniami teatralnemi: przecież sam, mianując recenzję pana F. za ogólną, wkrótce wytyka, iż pan F. za szczegółowo, bo nawet o obuwii, mówił; wyrzuca zamilezenie nazwisk artystów, a przecież czytamy właśnie w artykule p. F. z dn. 7. t. m. wiele nazwisk wymienionych, trudno zaś, iżby „wszystkich artystów wchodzących do składu jakiej sztuki“ wymieniać. Co do wydzielenia ról zgodzimy się na to, iż pan Krzesiński nie jest tym studentem, jakiegośmy sobie zyczyć mogli, zwłaszcza, jeżeli w przeslicznym tym utworze, samego Bogusławskiego, jako studenta na pamięć sobie przywiedziemy. Ale czyż tu kto inny stósowniejszym do tej roli był, niżeli p. K.? czy p. Fedecki zdałby się być na poważną rolę studenta? twarz bawiąca zwykle zwać komicznością byłaby studenta przetrawestowała. Jeżeli pan JABS wymaga więcej szlachetności w studencie zgadzamy się na to, jeżeli szlachetność tę w treściwym wyrazie głębokich słów pojmuje, jakąś przecież w wysokim stopniu Panu Krz. przyznać było można: większa szlachetność zewnętrzna, ubioru i postawy, nieodpowiadalaby charakterowi wybredzonego studenta, który śpiewa że „bez botów chodzi.“ znajdujacego w swęj biedzie przytułek u poczciwych chłopków: wszakże i w końcu drugiej części chłopki się dziwią, iż Bardos jest z herbem Panem Cnotliwskim i ich panem, a ekonom powiada, „a któżby był zgadł, iż w tak małym ciełe tak wielki Pan się znajduje.“ Sprawiedliwici P. JABS. wyrzuca iż P. Krz. jako Baron de la Croix nie dosyć umiał być chytrym intrygantem: trudna to trola dla Polaka, pomimo że tak wiele mieliśmy i jeszcze mamy wzorów tej mądrej sztuki. Przecież P. Krz. dosyć z siebie wyrobił, i pewnie kto inny z przytomnych tu artystów nie byłby więcej dokazał.

Powołanie artysty dramatycznego przez pana JABS. za ciasno jest pojęte. Artysta w jakimkolwiek grać może czasie lub narodzie, a choć dla swoich i dla siebie najbliższe będzie zbierał plony, zawsze nauczycielem ludu, ale nie swego tylko ludu, być powinien: powinien ustawiać wzory enoty ku naśladowaniu, i wzory występów ku ochydzaniu i chronieniu się ich. To tylko prawda, że jeżeli, jak Fenelon się wyraża, mamy wyżej cenić swoich najbliższych niż siebie, naród niż tych najbliższych, ludzkość niż naród, iż tylko przez uznanie siebie i następnie, na wyższe stopnie wstępować możemy: wszakże zero ilekolwiekrazy mnożone nigdyby do żadnego wypadku nie doprowadziło. A zatem, trzeba nam iść przez uznanie siebie do uznania swoich, przez to do uznania narodowości, przez tę zaś dopiero do uznania tego co w ogóle dla ludzkości jest pięknem i pożytecznem: ostatnie jest kresem sztuk pięknych, powinno więc też być powołaniem, artysty dramatycznego. Wlana w serca poczciwe chęć pielęgnowania języka i ducha narodowego jest środkiem, jest powinnością, ale nie ostatnim kresem sztuki dramatycznej.

Wymagać po artyście, aby był filozofem, poetą, malarzem, nie można: ostatnie w drugim się mieści, ale poezya i filozofia przeciwne mają bieguny; chyba że p. JABS, wielostroności praktycznej po aktorze dramatycznym wymaga. Artysta poeta być winien, to jest wymyślonym szczytnym ideom piękna i moralnego pożytku życie nadawać powinien. Wszakżeż sama nazwa poezyi i dramatyczności powinnować im wyraża, kiedy obiedwie z bliskoznacznych wyrazów (ποιητήν δράν, czyli, tworzyć działać) płyną.

P. JABS, powiada w końcu »co do mechanicznej biegłości to i wieśniak przez długoletnią pracę i wprawę dalby się wykształcić.« Czy to wieśniak niższe ma mieć zdolności przyrody niżeli szlachcie prawy? stan ten szanowny czy mało nam wydał ludzi prawdziwie szlachejnych? — I pan F. powiada, że »główne role są przedmiotem recenzji, pisywanych dla wykształconej publiczności, gdyż spektatorowie paradysowi takowemi nie umieliby się bawić.« A wszakżeż to Szyller brul osoby z paradyżu i dzieci, jako najnaturalniejszy sąd mające, do pierwszego oceniania swych szczytnych utworów; wszakżeż Szekspir z chłopaka konie wierzchove przed treatrem trzymującego na tak wysoki wszedł szczebel sławy.

Pani Biernacka miło uam w »Szkoda wąsów« dała się poznać. Zważając jej, postać, wprawa dramatyczna, czynia ją suberektką jakiejś dotąd jeszcze w towarzystwie nie było. W »Powrocie żołnierza polskiego« sentymantalność, zamilowanie się młodej, zwawej Elźbietki w starym żołnierzu nie były naturalne, ale wina to układu, który nie tylko w francuskim oryginale jest przewlekły, ale w tłumaczeniu jest nienaturalny, kiedy spodziewać się należy powrotu polskiego żołnierza do swojej ziemi, a tymczasem się okazuje że niepolski żołnierz przy francuskim dzierzawcy się zasiedla. Jak tłumaczenie być powinno mamy wzór z »Matki rodu Dobratyńskich« gdzie Starzyński Grillparcera tak spolszczył że obcość czuć się nie daje. Przedstawa tej pięknej tragedyi nie odpowiedziała życzeniom. Pan Biernicki umiał dobrze swą rolę zbywelo mu przecież na gładkości mowy, kiedy często w miejscach ważnych strudzony głos zawieszał; a zwłaszcza brakło mu jeszcze ognia, brakło tej wściekłości jaka potrzebna była, aby nieprawego swego ojca, rozbójnika, chcieć zębami rozrywać. Scena ta była za słaba, tém gorsza że P. Wisłoeki krótkiej swj roli na pamięć nawet nie umiał. Tak też gra P. W. pięknej scenie umierającego Dobratyńskiego zakal sprawiła. P. Cichocka nie dość uważała na chwile ukazań. W ostatniej scenie Matka rodu źle stała za Jaromirem: należało stać z przeciwnych stron dla lepszego efektu i łatwiejszej deklamacyi. Głos P. Cichockiej był znizony, ale nie przycisniony, był za jedrny, nie było głosem ducha.

Miło przecież widzić tak piękne utwory tu przedstawiane; a jeżeli wiele braknie jeszcze, iżby przedstawy zupełnie dobrmi nazwać można, wszakżeż na najlepszych teatrach w świetnie wyuagradzanych artystach też nęhybienia wykrywać można. Zważmy że trupa rasza, aczkolwiek wielu zdatnych zawiera artystów, przecież w całości jest nowa: przy widocznym talencie i chęci w coraz, coraz lepszą, zapewne się urabiać będzie.

M. B.

OBWIESZCZENIE.

Na dobrach Xią ż w powiecie Szremskim położonych, zabezpieczoną jest w Rub. III. Nr. 7. z inskrypcyi Ignacego Wysogoty Zakrzewskiego z dnia 28. Czerwca r. 1792. protestacya dla

sukcessorów Hilarego Umińskiego, w ilości 4173 Dukatów czyli 12,519 Tal z czteroletnią prowizyą po 5 od sta, w skutek rozrządzenia z dnia 14. Czerwca r. 1798., która to summa później w ilości 12519 Talarów czyli 4173 Dukatów z prowizyą po 5 od sta od dn. 25. Czerwca r. 1792. na mocy wyroku Królewskiej Regencyi w Poznaniu z dnia 14. Marca r. 1799., stósownie do rozrządzenia z dnia 9. Maja roku 1803. w rzeczywisłą hipotekę pod Rub. III. Nr. 25. przepisana została. Ur. Jan Nepomucen Umiński nabył summę pomienioną działami z dnia 4. Marca r. 1802., i cedował takową podług dokumentu z dnia 26. Stycznia r. 1803. Hipolitowi Rogalińskiemu i Franciszkowi Rydzynskiemu, na których to imie pretensya niniejsza subintabulowana została. Wykaz hipoteczny z powyższych dokumentów składający się, względem pomienionego zabezpieczenia wydany, zaginął. Wyznacza się zatem celem zgłoszenia się interesentów nieznanomych termin na dzień 5. Lipca r. b. zrana o godzinie 10tej przed Ur. Ziółeckim Referendaryuszem w naszej sali instrukcyjnej, na który się wszyscy, którzy do brakującego dokumentu czyli do długu samego jako właściciele, cassyonaryusze, lub dzierzyciele, pretensye rościć mogą, pod tém zagrożeniem zapozywają, iż ciż z pretensyami swemi do dóbr zastawionych wyłączeni zostaną i wieczne milczenie im w tej mierze nakazanem będzie.

Poznań, dnia 24. Lutego 1843.

Król. Sąd Nadziemiański. Wydziału I.

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że wieśniak Kasper Pawlak wdowiec, z Łęgu, i Maryanna Adamczykowna panna z Pyszący, kontraktem przedślubnym z dnia 1go Lutego r. b. wspólność majątku wyłączyli, dorobek zaś za wspólny uznali.

Szrem, dnia 8. Marca 1843.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE

Jarmark Ś. Wojciecha w Gnieźnie rozpocznie się z dniem 1. Maja r. b., przy którym na dniu 3. i 4. tegoż miesiąca gonitwy konne nietylko przez obywateli Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, lecz nadto przez włóścian odbędą się.

Zgłoszono się już z bardzo wielu końmi z Polski i Pruss w celu wynajęcia stajen, skąd wnosić należy, że jarmark tegoroczny będzie o wiele liczniejszym od przeszlorocznego, i spodziewać się można, że 6 do 7000 koni znajdować się do sprzedania będzie, gdzie także dla wojska znaczną ilość koni ma być zakupiona. O czém zawiadomiamy Szan. Publiczność nadmieniamy, iż oberżysci i prywatne domy zarezają dogodność umieszczenia gości przybywających na jarmark.

Gniezno, dnia 20. Kwietnia 1843.

M a g i s t r a t.

OBWIESZCZENIE.

Są do sprzedania z wolnej ręki dobra ziemskie Broszki z przyległościami, dziedziczne Jana Kokczyńskiego w Królestwie Polskiem w powiecie Sieradzkim Gubernii Kaliskiej, o trzy mile od granicy Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, pół mili od miasta Złoczewa, od rzeki Warty mila 1., składające się:

- z wsi i folwarku Broszki,
- z folwarku Chutniki,
- z zarobnej wsi Dąbrowa miętka.

Rozległości włók 47, mórg 22 i 272 \square pretów miary nowopolskiej, czyli 3142 mórg i 14 \square pretów miary magdeburskiej, w gruncie w połowie pszennym z łąkami i borem, które okazane zostaną przez Rządzcę Rosickiego w Łeszynie zamieszkałego lub w Wielkiem.

Praetium kupna może być podzielone na trzy lata przy potrąceniu 25,000 zł. pol. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Warunki mogą być okazane w Wielkiem do dnia 15. Kwietnia, a później w Brudzewie pod Wrzesnią. J. Kokczyński.

OBWIESZCZENIE.

Do wydzierżawienia łąk Arcybiskupich tu przy przedmieściu Śródka nad Cymbiną położonych, na lato bieżące przez publiczną licytacją wyznaczylismy termin na dzień 29. Kwietnia r. b. rano o godzinie 9tej w budynku konsystorskim tu przy Tumie, na który chęć mających dzierżawienia zapozrywamy.

Poznań, dnia 20. Kwietnia 1843.

Z polecenia Prześwietnej Kapituły:

X. Dąbrowski, K. M. P.

Król. Pruskie głównie koncessjonowane

Gymnase equestre

EDWARDA WOLLSCHLAEGER.

Dzisiaj we wtorek nie ma widowiska. W środę dnia 26. i w czwartek dnia 27 Kwietnia wielkie reprezentacje sztuki jeźdźstwa i dresury koni. Początek o godzinie 7., koniec o godzinie 9 $\frac{1}{2}$, otwarcie kasy o godzinie 6.

Węgierski środek do prania

owiec i welny,

którego skuteczność już od wielu lat się wykazała, poleca do nadchodzącej strzyży owiec

w **Wrocławiu**: Józef Jakob Flatau,

w **Poznaniu**: fabryka cygarów, tytoniu i tabaki **J. Flatau**,

Garbary Nr. 35.

Świeżo palone Rüdersdorfskie wapno kamienne, czarne cegły bręczne, (klinki) cegłę i dachówkę różnego gatunku, sprzedają ile można tanio.

W skutek zamówień, dokąd inąd podejmują się przesefek pod słusznymi warunkami.

Edward Ephraim,

Tylne Waliszewo Nr. 114.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Od dnia 16. do 22. Kwietnia.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyższy		
16. Kwiet.	- 1,6°	+ 9,4°	28 = 2,7	Polud. z.
17. "	0,0°	+ 12,8°	27 = 11,0	Pol. z. po.
18. "	+ 4,1°	+ 14,7°	27 = 11,8	Poln. z.
19. "	+ 0,9°	+ 14,6°	28 = 0,3	dito
20. "	+ 1,2°	+ 14,8°	28 = 1,0	Polud. w.
21. "	+ 6,0°	+ 18,9°	27 = 10,3	dito
22. "	+ 3,0°	+ 6,5°	28 = 0,0	Pol. do w.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 21. Kwietnia. 1843.	Sto- pa prC.	Na pr. kurant	
		papie- rami.	gotowi- zna.
Oblig. dlugu skarbowego	3 $\frac{1}{2}$	103 $\frac{1}{4}$	—
Pr. ang. obligacje 1830.	4	103 $\frac{1}{2}$	10
Oblig. premii handlu morsk.	—	—	91 $\frac{1}{4}$
Oblig. Kurmarchii	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{3}{8}$	101 $\frac{1}{8}$
Berlińskie oblig. miejskie	3 $\frac{1}{2}$	103 $\frac{1}{2}$	—
Gdanskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	3 $\frac{1}{2}$	103	102 $\frac{1}{2}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	106 $\frac{1}{2}$	—
dito dito	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{3}{4}$	—
Wschodnio-Pr. listy zast.	3 $\frac{1}{2}$	—	103 $\frac{3}{8}$
Pomorskie dito	3 $\frac{1}{2}$	103 $\frac{3}{4}$	103 $\frac{3}{8}$
Kur- i Nowomarch. dito	3 $\frac{1}{2}$	103 $\frac{1}{2}$	—
Szlaskie dito	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	—
A k e j e			
Kolei Berlińsko-Poczdamskiej	5	139	138
dito dito akcje a prioris	4	—	102 $\frac{1}{2}$
Kolei Magdeburško-Lipskiej	—	149 $\frac{1}{2}$	148 $\frac{1}{2}$
dito dito akcje a prioris	4	—	103 $\frac{1}{4}$
Kolei Berlińsko-Anhaltskiej	—	—	117
dito dito akcje a prioris	4	—	103 $\frac{1}{4}$
Kolei Düsseldorf.-Elberfeld.	5	—	68 $\frac{1}{2}$
dito dito akcje a prioris	4	94 $\frac{1}{2}$	—
Kolei nadreńskiej	5	76	—
dito dito akcje a prioris	4	97	—
Kolei Berlińsko-Frankfurt.	5	—	115 $\frac{1}{2}$
dito dito akcje a prioris	4	—	103 $\frac{1}{2}$
Kolei Śląsk. górna	4	108 $\frac{1}{4}$	107 $\frac{1}{4}$
Frydrychsдоры	—	13 $\frac{1}{2}$	13 $\frac{1}{2}$
Inne monety złote po 5 tal.	—	12	11 $\frac{1}{2}$
Discount	—	3	4

Ceny targowe w miesiecu

POZNAŃU.

Dnia 21. Kwietnia. 1843. r.

od do
Tal. sgr. fen. Tal. sgr. fen.

Pszenię szefel	1 20	—	1 21	—
Zyta	1 9	6	1 10	6
Jęczmienia dt.	1 1	6	1 2	6
Owsa	—	26	6	27 6
Tatarki dt.	1 17	6	1 18	—
Grochu	1 10	—	1 12	6
Ziemiaków dt.	—	22	—	22 6
Siana cetnar	1 7	6	1 10	—
Słomy kopa	6 22	6	7	—
Masła garniec	2	—	2	2 6